CENA ZŁ 4.—

ZRZESZ KASZËBSKO

PISMO LUDU KASZUBSKIEGO

„Zrzesz Kaszebsko" wychodzi trzy razy w tygodniu. Dodatek dla rodziny kaszubskiej „Checz" ukazuje się w każdym numerze czwartkowym. — Prenumerata pocztowa i pod opaską miesięcznie 50.— zł, prenumeratę pocztową należy odnawiać od 1 do 18 każdego miesiąca. Cena pojedyńczego numeru 4.— zł.

Redaktor Naczelny: Ignacy Szutenberg, przyjmuje w środy i soboty od godz. 10—12.
Redaguje Kolegium. Wydawca: Spółdz. Wydawn. „Zrzesz Kaszebsko". Adres Redakcji i Administracji: Wejherowo, Rynek 7. — Skrzynka Pocztowa nr. 30, Telefon 68.

Rok X — Wejherowo — piątek 13 czerwca 1947 — Nr 61

Budownictwo mieszkaniowe
tematem obrad sejmowej Komisji Planu Gospodarczego

WARSZAWA (PAP). Pod przewodnictwem posła Cieślaka (SL) obradowała w dniu 9 bm. Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego.

Tematem obrad był referat posła Motyki (PPS): „Człowiek — jego potrzeby niematerialne: oświata, kultura, zdrowie, opieka społeczna i budownictwo". W obradach wzięli udział minister Dybowski i wicemin. Leszczycki.

Referent omówił plan inwestycyjny na rok 1947 z punktu widzenia uwzględnienia potrzeb produkcyjnych i konsumcyjnych.

Według planu inwestycyjnego na rok 1947, na cele, związane z oświatą, kulturą, zdrowiem i opieką społeczną wydamy 6,6 miliarda czyli 7,8 proc. planu, na budownictwo mieszkaniowe 6,7 miliarda, na budownictwo administracyjne — 2 miliardy.

W dziale budownictwa mieszkaniowego, na potrzeby wsi przypada 1,4 miliarda, miast zaś — 5,3 miliarda. Na Ziemiach Odzyskanych odbudujemy w roku bież. 20 tysięcy zagród.

W ogólnej sumie wydatków na cele budownictwa mieszkaniowego, budownictwo robotnicze stanowi 55 proc., urzędnicze 1? proc., społeczne — 10 proc., i akcja zabezpieczająca — 12 proc. Wszystkie kwoty są niewystarczające. Stosunkowo w znacznym stopniu zaspokojone zostały potrzeby budownictwa administracyjnego.

W dyskusji poruszano sprawy: odbudowy Warszawy, 15 tysięcy mieszkańców stolicy. zagrożonych utratą mieszkań w związku z akcją rozbiórkową, mieszkań dla nauczycielstwa, zobowiązań instytucyj państwowych do zgłaszania zwalnianych lokali.

Ponadto omówiono kwestie: niedostatecznego udziału samorządu terytorialnego w opracowywaniu planu, w zaopatrzeniu wyższych uczelni w pomoce naukowe.

Poseł Jędrychowski (PPR) wniósł projekt rezolucji, wzywającej Rząd do uporządkowania budownictwa mieszkaniowego, banków i instytucyj ubezpieczeniowych, w tym kierunku, aby znaczna część kredytów skierowana była na cele budownictwa mieszkaniowego dla robotników. Wywody posła Jędrychowskiego poparł również poseł Żukowski (PPS), wypowiadając się poza tym przeciwko zbytniemu forsowaniu budownictwa administracyjnego.

Udzielając wyjaśnień, dyr. Dep. Inwestycyjnego CUP, ob. Secomski stwierdził, iż stosunek kredytów na budownictwo mieszkaniowe dla urzędników i dla robotników kształtuje się, jak 1:7, ale jeżeli wyłączyć Warszawę, stosunek ten wyniósłby tylko 1:14. Mamy tu do czynienia ze skutkami przeniesienia do Warszawy szeregu urzędów i banków, co spowodowało konieczność zabezpieczenia mieszkań dla urzędników tych instytucyj.

Poseł Załęski (PSL) wystąpił z wnioskiem o podwyższenie kredytów na inwestycje w resorcie odbudowy.

Posiedzenie Rady Państwa

WARSZAWA (PAP). W związku z uchwaloną przez Sejm Ustawodawczy w dniu 2 bm. ustawą o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym, Rada Państwa pod przewodnictwem Prezydenta R. P. na swym kolejnym posiedzeniu w dniu 9 bm. uchwaliła rozporządzenie w sprawie powołania i organizacji społecznych Komisji Kontroli Cen.

Rada Państwa uchwaliła również regulamin dla tych Komisyj. Odnośne akta zostaną ogłoszone w najbliższych dniach w Dzienniku Ustaw.

Traktat pokojowy z Austrią
natrafia na trudności

LONDYN (PAP). Sir George Rendell, — przedstawiciel Wielkiej Brytanii w komisji 4 mocarstw, która obraduje w Wiedniu w celu omówienia spornych klauzul w traktacie pokojowym z Austrią, przybył do Londynu i odwiedził ministra Bevina. Minister Bevin, który pragnie zawarcia pokoju z Austrią w jaknajszybszym terminie, chciał dowiedzieć się od delegata brytyjskiego, z jakich powodów rokowania utknęły na martwym punkcie i pomimo obrad od 3 tygodni nie udało się osiągnąć porozumienia w tej sprawie procedury. Głównym punktem spornym pomiędzy przedstawicielami Związku Radzieckiego a mocarstw zachodnich w komisji jest sprawa kompetencji komisji badawczej ekspertów, która na podstawie instrukcji, otrzymanych od konferencji moskiewskiej, ma rozpatrzyć problem mienia poniemieckiego w Austrii.

Włosi demonstrują

RZYM. W niedzielę doszło w Cremonie do rozruchów i demonstracyj politycznych Celem rozpędzenia demonstrujących użyto oddziałów wojskowych z czołgami i samochodami pancernymi. Do zajść doszło w chwili, gdy tłum zaatakował grupy ludzi — zdążające na zebranie partii prawicowej, — znanej pod nazwą partii szarego człowieka „Umo qualunque", stojącej pod zarzutem ujawniania tendencyj faszystowskich.

Rozgłośnia w Moskwie zaprzeczyła rozszerzanym przez radio włoskie pogłoskom, jakoby włoscy jeńcy wojenni przetrzymywani byli jeszcze w niewoli radzieckiej.

Premier Gasperi oświadczył w poniedziałek wieczorem włoskiemu zgromadzeniu konstytucyjnemu, że nowo utworzony przez niego rząd postara się o utrzymanie na pośrednim stanowisku pomiędzy dwoma przeciwnymi obozami. Premier de Gasperi zapowiedział również przedłożenie projektu ustawy elekcyjnej dla wyborów do obu i.b. Rząd jego zamierza opracować nowy plan, przewidujący nałożenie ciężarów w wysokości blisko 200 miliardów lirów na barki podatnika włoskiego.

Zagadnienie podziału Indii

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z New Delhi, że w związku z ogłoszeniem brytyjskiego planu dotyczącego podziału Indii, dziennik w Indiach omawia zagadnienie nadchodzącego wyznaczenia granic prowincji Pendżabu, Bengalu i Assamu. Dzienniki przypuszczają, że sprawa ustalenia granic wywoła poważne zaburzenia. Hinduska partia kongresowa przeciwna jest przeprowadzeniu referendum w prowincjach północnych, jak to przewiduje plan brytyjski, o ile Muzułmanie zgodzą się pozostać w ramach imperium brytyjskiego. Anglia przypuszczalnie zrobi wszystko aby wyniki referendum wypadły na korzyść Ligi Muzułmańskiej.

POLITYKA DOLAROWA

LONDYN (PAP). Korespondent David Raymond zamieszcza na łamach „Reynolds News" artykuł, omawiający reakcję Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych na wypadki na Węgrzech. Pisze on m. in.:

„Stany Zjednoczone zawiesiły kredyt dolarowy dla Węgier, zgodnie z duchem polityki, w myśl której dolary są udzielane tylko rządom, przeciwstawiającym się komunizmowi. Decyzja ta jest jaskrawym wyrazem całej tragedii Europy powojennej. W rezultacie tej polityki małe i zbiedniałe narody muszą wybrać, do której kategorii chcą być zaliczane. Pociąga to za sobą rozłam wewnętrzny w tych krajach. Prawica pragnie dolarów i poparcia politycznego Stanów Zjednoczonych, by wszystko pozostało po staremu, lewica zaś dąży do zmian społecznych nawet w tym wypadku, gdyby one miały być osiągnięte bez uzyskania dolarów".

Nawiązując do sytuacji we Włoszech, autor artykułu stwierdza: „De Gaspari wyłączył ze rządu socjalistów i komunistów, aby móc otrzymać pożyczkę amerykańską. Jeżeli kraj jest tak zniszczony i zbiedniały jak Włochy i nie może obyć się bez pomocy dolarowej, czy nie jest to wywieraniem presji, jeżeli mówi się mu, że otrzymać może dolary tylko na pewnych warunkach politycznych. Jeżeli de Gaspari, w celu uzyskania pomocy Wall Street, usunął socjalistów i komunistów z rządu, czy możemy być całkowicie pewni, że Nagy potajemnie nie marzył o tym samym dla Węgier? W świetle wypadków na Węgrzech i we Włoszech powinniśmy osądzić projekt ministra Marshalla rozszerzenia pomocy dolarowej w Europie".

Repatrianci z Anglii

GDANSK (PAP). 9 bm. w nocy przybył do gdańskiego portu brytyjski statek „Marine Raven" przywożąc 1.693 repatriowanych żołnierzy i oficerów z Anglii. Przed dwoma dniami wszedł do Gdańska statek „Clan Lamont" z transportem 1.500 żołnierzy.

Nowoczesne listy z ›życzeniami‹

BRUKSELA (PAP). Policja brukselska, która aresztowała w końcu ub. tygodnia na granicy francusko-belgijskiej mężczyznę i kobietę, znajdując przy nich listy wybuchowe, podobne do tych, jakie nadeszły do szeregu osobistości politycznych w Wielkiej Brytanii, twierdzi, że aresztowani są członkami międzynarodowej żydowskiej organizacji terrorystycznej. Jak wiadomo, żydowska organizacja terrorystyczna Sterna oświadczyła, że zamachy są dziełem jej oddziału europejskiego. Inspektor oddziału specjalnego Scotland Yard udał się w poniedziałek samolotem do Brukseli, by wziąć udział w dochodzeniach. Scotland Yard utrzymuje stały kontakt z międzynarodową komisją policyjną, której władza naczelna znajduje się w Paryżu i która informuje — Scotland Yard o wynikach dochodzeń prowadzonych w szeregu państw na kontynencie.

P. Z. Z. masową organizacją społeczną

Polski Związek Zachodni w okresie po wojennym przeszedł poważne drogi rozwo jowe i dokonał szeregu pozytywnych osiągnięć. Uzyskawszy jako bezpartyjna organizacja społeczna możliwość realizowania swego pełnego programu dzięki poparciu przez Rząd Polski Demokratycznej w Manifeście Lipcowym Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego granicy Odry i Nisy Łużyckiej jako zachodniej granicy polskiej, PZZ stanął konsekwentnie przy swoim programie i szedł etapami ku pełnemu osiągnięciu swych celów, skonkretyzowanych jeszcze w r. 1921.

Program swój wykuwał PZZ po r. 1944 w codziennej walce, w codziennym stykaniu się z palącymi problemami zachodnimi. Jednym z największych motorów działania PZZ-tu była tu możliwość realizowania programu dzięki zgodności celów narodu polskiego z celami Rządu, które w sprawach zachodnich od roku 1944 były jednoznaczne.

Realizacja przez PZZ programu zachodniego polityki polskiej dotyka we wszystkich dziedzinach pracy wszelkich aktualnych potrzeb polskich w dziedzinie Ziem Odzyskanych i zagadnienia niemieckiego. Chcąc bowiem zrealizować program zachodnia polityki polskiej, nie tylko trzeba, ażeby była świadoma tego grupa ludzi, która tym programem kieruje i go realizuje, ale, ażeby współrealizatorem tego programu były wszystkie zdrowe siły narodu polskiego.

Te wszystkie zdrowe siły narodu polskiego starał się PZZ skupić w ramach własnego działania. Tu należy stanąć na stanowisku, że cele te nie zostaną osiągnięte dopóki te wszystkie zdrowe siły narodu polskiego nie będą członkami PZZ-tu To jest cel, który PZZ chce osiągnąć, albowiem jest rzeczą jasną, że nie starczy tylko mówić o Ziemiach Odzyskanych, że nie starczy tylko stwierdzać, że zagadnienie agresji niemieckiej jest dla Polski nadal aktualne, ale dopóki społeczeństwo polskie poprzez przynależność do PZZ-tu nie da temu gremjalnego wyrazu, dopóty nie będzie mowy, że idea zachodnia stała się programem zachodnim narodu polskiego.

Dlatego należy postawić postulat PZZ-tu jako organizacji masowej. Dlatego należy stwierdzić że PZZ jako organizacja masowa, ogólnonarodowa w ramach swego programu dążyć będzie do pełnej realizacji programu zachodniego polityki polskiej, ponieważ od jego wypełnienia zależy przyszłość Polski i jej stanowisko w rodzinie narodów miłujących pokój.

Armia Zbawienia Narodowego

ma ocalić Chiny

MOSKWA (PAP). Jak donosi z Nankinu Agencja Tass, powołując się na źródła chińskie, generał Han Mel Chang, który stał pod czas wojny na czele ruchu powstańczego w prowincji Johol, zorganizował pierwszą niezależną brygadę demokratycznej „armii zbawienia narodowego" pod własnym dowództwem. Utworzenie nowej armii ogłoszono w okólniku telegraficznym, w którym potępiono również politykę rządu Kuomintangu. Celem nowej armii powstańczej jest stworzenie niezależnych, pokojowych i demokratycznych Chin.

W północnej części prowincji Kwargai wybuchło powstanie. Ludność zaprotestowała przeciwko wysokim podatkom i eksploatacji włościan. Liczba uzbrojonych włościan dochodzi już do wielu tysięcy. Powstanie budzi niepokój w Nankinie. Władze miejscowe mobilizują tajną policję dla wzmożenia terroru.

Ujednostajnienie miar i wag w Wielkiej Brytanii

W Wielkiej Brytanii dokonano ważnego kroku naprzód w sprawie standaryzowania miar, co prawda narazie w lotnictwie. Przeprowadziło tę zmianę I. C. A. O. (International Aviation Organisation). Został przyjęty mianowicie system metryczny, zegar 24-godzinny oraz centymetr z setną podziałką. Wyjątek stanowi jedynie węzeł — („knot ")oraz mila morska („nautical mile").

Różnorodność miar i wag powodowały niejednokrotnie powikłania, zwłaszcza w stosunkach między Wielką Brytanią a Ameryką, które używają tych samych terminów, oznaczających rozmaite wielkości. Tak np. brytyjski galon jest równy 1,206 galona amerykańskiego.

Do I. C. A. O. przystąpiło 41 Stanów, do Rady tego Stowarzyszenia przystąpiła Wielka Brytania wespół ze Stanami Zjednoczonymi, Kanadą, Francją, Holandią, Brazylią i Meksykiem.

Murzyn zrobił swoje...

NOWY JORK (PAP). Dziennik murzyński „Courier" donosi, że w miejscowości Langrange w stania Georgia miał miejsce nowy wypadek zlynchowania Murzyna. Murzyn Davidson pokłócił się z Amerykaninem, właścicielem młyna nazwiskiem Sands. Sands zaczął bić Murzyna a wtedy Davidson zastrzelił Sandsa i zbiegł. Tłum białych, który nie mógł odnaleźć Davidsona schwycił innego Murzyna Gilberta oraz całą jego rodzinę i zaprowadził ich do więzienia, oskarżając o to, że pomagali Davidsonowi w ucieczce. Następnie Gilbert został zlynchowany. Schwytano również ojca i brata Davidsona. Nie ma o nich żadnych wiadomości nie wiadomo, czy nie zostali oni również zabici.

Opieka społeczna na Ziemiach Odzyskanych

Opieka nad dzieckiem stanowi jedno z najważniejszych zagadnień społecznych na Ziemiach Odzyskanych. W zrozumieniu tego postulatu uruchomiono na terenie Z. O. szeroko rozbudowaną sieć przedszkoli i t. zw. „Domów Dziecka". We wrześniu 1946 r. było już: 990 przedszkoli, obejmujących. 54.000 dzieci pod opieką 1.411 wychowawców-nauczycieli, oraz 130 „Domów Dziecka" z 7.800 dzieci i 538 wychowawców. Ponadto podjęto akcje umieszczania osieroconych dzieci w odpowiednio dobranych rodzinach zastępczych. Ponad 6.000 sierot znalazło już w ten sposób należytą opiekę. Na samym Wybrzeżu wydano na akcję opieki nad dzieckiem w ciągu roku 1946 ponad 24 milj. zł. Istnieje tam 30 „Domów Dzecka", w których znalazło opiekę 2.250 sierot. W województwie olsztyńskim znajduje się 27 „Domów Dziecka" pod kierownictwem Kuratorium Okręgu Szkolnego i Komitetu Opieki Społecznej.

Dla wychowawczyń przedszkoli organizuje się specjalne kursy, z których jeden odbył się w Opolu i objął tylko autochtonki. Kurs ten finansowany był przez Biuro Ziem Odzyskanych przy Ministerstwie Oświaty.

Dla wyżywienia 2.000 sierot (w tym 80% autochtonów) przydzielono 17 ośrodków rolnych. Kierownictwa poszczególnych Domów skarżą się jednak na wybitny brak lekarstw, obuwia i odzieży dla dzieci. Dla ogółu młodzieży szkolnej zapoczątkowano akcję dożywiania. Akcją tą objęto około 200.000 dzieci, z czego na teren Okręgu Szkolnego Wrocławskiego przypada 41.000, — olsztyńskiego — 32.000 szczecińskiego — 18.000. W akcji tej pomagają zagraniczne instytucje charytatywne, np. Duński Czerwony Krzyż opiekuje się 6.000 dzieci w 35 szkołach powszechnych na terenie powiatu ostródzkiego.

Bursy i internaty stanowią dalszą formę opieki nad młodzieżą. Czynne tu jest bardzo Towarzystwo Burs i Stypendjów, które ostatnio np. organizuje 2 bursy w Gdyni dla chłopców i dziewcząt. Przeprowadzono na ten cel zbiórkę uliczną dała ponad 300.000 zł.

W okresie letnim organizuje się kolonie, obozy i półkolonie wypoczynkowe dla dzieci. Akcja kolonijna objęła 82 000 młodzieży (w okręgu wrocławskim — 34 tys., na Opolszczyźnie — 13.000, na Pomorzu Zachodnim i w woj. olsztyńskim — po 11 — 12 tys.

Akcja opieki społecznej ma wielkie znaczenie w zespoleniu Ziem Zachodnich z resztą Polski.

O przędzy Nylonowej

Każda rzecz wytworzona z nylonu (sztuczny jedwab otrzymywany z celulozy) jest nowością, ponieważ przędza nylonowa była po raz pierwszy wyprodukowana w W. Brytanii w r. 1941, lecz podczas wojny cała jej produkcja zużywana była na potrzeby wojenne. Różnorodność produktów nylonowych, poczynając od materiałów, a skończywszy na sznurze do wędki, wskazuje, jak szerokie zastosowanie posiada nylon. Materiały bywają gładkie i drukowane, pończochy są niezwykle delikatne, a poza tym nylon służy do wyrobu kapturków i okryć przeciwdeszczowych oraz kostiumów kąpielowych.

Osuszanie błot na Białorusi

Na Białorusi przystąpiono do osuszania błot na wielką skalę. Setki ludzi remontuje kanały, zakłada aparaty odwadniające, kolektory, usuwa zarośla, wykarczowuje torfowiska (wykarczowano już 2.000 ha torfowisk). Traktory zakładów Polesia i Lubania orzą obsuszone ziemie. Cała dzielnica otrzyma dodatkowy przydział zboża i jarzyn.

W okresie 1947 — 1949 r. osuszy się ponad 220.000 ha terenów błotnistych na Białorusi.

Pomyślne próby produkcji pergaminu roślinnego

W zakładach przemysłu papierniczego zakończono pomyślnie próby produkcji pergaminu roślinnego w skali fabrycznej. Pergamin ten jest konieczny w produkcji całego szeregu przemysłów, do tej zaś pory z braku własnej produkcji był importowany.

Możliwości przemysłu papierniczego pozwolą nie tylko na całkowitą eliminację pergaminu roślinnego z listy naszych artykułów importowych, lecz nawet umożliwią jego eksport już w roku bieżącym.

Wystawa mebli w Moskwie

Komitet dla spraw Architektury przy Radzie Ministrów Z. S. R. R. zorganizował wystawę nowych modeli najrozmaitszych mebli zarówno na użytek prywatny, jak i biurowy. Wystawione są meble zwykłe i tapicerskie, pojedyńcze oraz komplety, a ponadto całkowite umeblowanie standaryzowane mieszkania 2-pokojowego. Meble są obliczone na mieszkania niewielkie oraz na produkcję seryjną, a najlepsze modele wykonane będą w zakładach Moskwy, Leningradu, Kijowa i innych wielkich miast (Izvestja 28. V. 47 r.)

STYLEM TELEGRAFICZNYM

— W związku z akcją zwalczania drożyzny i spekulacji w wielu województwach grzeszkala się kontrolerów komisji społecznych.

— Do Dziedzic przybyło ze strefy amerykańskiej 700 repatriantów. Zapowiedziano również przyjazd pociągu sanitarnego z Genui z 551 repatriantami.

— Generał Grosz dyrektor dep. Prasy i Informacji w Min. Spraw Zagranicznych otrzymał tytuł ministra pełnomocnego.

— W Klubie Tow. Przyj. Polsko-Radzieckiej we Wrocławiu odbył się Koncert poświęcony twórczości Moniuszki.

— Po sukcesach na wybrzeżu pianista czeski Ilja Hurni wystąpił z koncertem w Bydgoszczy, gdzie przyjęty został przez publiczność entuzjastycznie.

— Do Warszawy przybywają w tych dniach na festiwal Szekspirowski wybitni angielscy reżyserzy i teatrolodzy.

— Literaci czechosłowaccy opuścili 7 bm. wybrzeże udając się do Poznania a następnie Wrocławia i Katowic.

— Od 7 — 15 czerwca odbywa się Tydzień Malborga, zorganizowany z okazji 490-tej rocznicy zajęcia Malborka przez Kazimierza Jagiellończyka.

— 8 bm. odbyło się w Cieplicach-Zdroju uroczyste poświęcenie i otwarcie biblioteki im J. S. Badtkiego i stacji naukowej Instytutu Śląskiego.

— 4,5 mil. kg surowców odpadkowych otrzymał przemysł w miesiącu kwietniu.

— Fabryka Mebli Artystycznych w Bydgoszczy będzie produkować skrzynki radiowe według wzorów szwedzkich w ilości 8.000 szt. miesięcznie.

— W Łodzi przeznaczono jedną z fabryk konfekcyjnych na produkcję wyłącznie wyprawek dziecięcych. Produkcję tej fabryki przewiduje się na 200.000 szt wyprawek rocznie.

— W najbliższym czasie nastąpi ogłoszenie o upaństwowieniu przemysłu cukrowniczego w Czechosłowacji.

— Zjazd Włoskich Związków Zawodowych uchwalił t. zw. „Kartę Kobiety Pracującej", kartę pracy młodocianego robotnika oraz rezolucję, precyzującą postulaty i dążenia wszystkich robotników włoskich

— Według komunikatu Min. Obrony Nar. Albanii, samoloty greckie mimo zakazu przelotu, przekroczyły w maju 16 razy terytorium albańskie.

— W New Delhi obraduje Liga Muzułmańska pod przewodnictwem Jinnah w sprawie brytyjskiego planu podziału Indji.

— We Francji zastrajkowali kolejarze.

— Wdowa po największym zbrodniarzu świata Himlerze przebywa do dziś dnia na wolności w Bielefeld w strefie brytyjskiej.

— Żołnierz amerykański zastrzelił w Hannowerze 3 Niemców, w chwili, gdy usiłowali wykraść 12 worków mąki z amerykańskiego wagonu na dworcu kolejowym.

Nowa taryfa celna Unii Holendersko-Belgijsko-Luksemburskiej

Izbom Ustawodawczym Belgji i Holandii przedłożono do zatwierdzenia nową taryfę celną, obowiązującą w ramach Unii Holendersko-Luksenburskiej. Taryfa ma wejść w życie bezpośrednio po realizacji unii celnej między Holandią i Belgią.

Nowa taryfa celna jest taryfą „ad valorom" i dzieli się na 21 części, które z kolei zawierają 86 rozdziałów.

W przeciwieństwie do starej, obejmującej 1.216 pozycji, nowa taryfa celna zawiera tylko 991 pozycji.

Nowe warsztaty pracy dla kobiet

Warszawa (PAP). W dążeniu do stworzenia odpowiednich warsztatów pracy dla kobiet, przemysł włókienniczy zorganizował fabrykę konfekcyjną w Toruniu, która zatrudniać będzie ponad 1000 robotnic. Projektuje się również uruchomienie wielkiej fabryki konfekcyjnej w Warszawie.

Sprawy katolickie

— Na terenie Kaszub powstać ma nowa katolicka szkoła średnia, którą zamierzają wybudować OO. Pijarzy w Wysokiej, w powiecie morskim, łącznie z kolegium zakonnym.

— W salezjańskim kolegium w Madrycie odbędą się święcenia kapłańskie ks. Józefa Grychtolika, Polaka. Ks. Józef Grychtolik urodził się 4 lutego 1916 r. w Bogucicach na Śląsku. Po skończonym nowicjacie w Czerwińsku n. Wisłą wyjechał jako kleryk w r. 1939 do Turynu (Włochy) z powodu wojny opuszcza Włochy udając się do Hiszpanii, gdzie ukończył studia teologiczne. W Carabanchel Alto pracował gorliwie w zakładzie salezjańskim przez 8 lat. W dniu 22 czerwca 1947 r. otrzyma święcenia kapłańskie w Madrycie.

— Kościół Bożego Ciała w Krakowie obchodzi w bieżącym roku sześćsetlecie swego istnienia. Wspaniała ta gotycka świątynia, pełna zabytków (wśród nich na szczególną uwagę zasługuje wielki ołtarz olbrzymich rozmiarów, stalle kanonickie i mauzoleum bł. Stanisława Kazimierczyka) została w ciągu ostatnich lat gruntownie odnowiona. Obowiązki duszpasterskie sprawują przy niej Księża Kanonicy Regularni. Parafia została przygotowana do tego jubileuszu przez wizytę duszpasterską w okresie zimowym i przez misje święte. W uroczystość Bożego Ciała wyruszyła na miasto, po raz pierwszy od niepamiętnych czasów (przed wojną była to dzielnica żydowska) procesja eucharystyczna po parafii.

— W pierwszą niedzielę maja rozdzielono pomiędzy najbiedniejszych powodzian parafii świeckiej dar Ojca św. w postaci gotówki w wysokości 100 tysięcy złotych. Komisja rozdzielcza obdarzyła darami około 80 rodzin. Akcję pomocy Ojca św. objęte zostały również dotknięte powodzią obszary diecezji chełmińskiej.

— W trzecią rocznicę zdobycia Monte Cassino przez żołnierzy polskich odbyła się w kościele św. Stanisława w Rzymie Msza św. celebrowana przez ks. Kard. Sapiehę. Po Mszy św. kazanie wygłosił ks. biskup Gawlina wspominając dzieje walk Polaków. Na Mszy św. była obecna grupa byłych żołnierzy II Korpusu Polskiego.

Kardynał Sapieha przyjęty został przez Papieża. Audiencja trwała około pół godziny.

— W Szegedzie na Węgrzech odbyła się demonstracja młodzieży szkół średnich na znak protestu przeciwko przygotowywanej ustawie zmierzającej do zniesienia obowiązkowej dotychczas nauki religii.

— Znana drukarnia wydawnictw liturgicznych Fr. Pusteta w Ratysbonie rozpoczęła znów swoją działalność pod nazwą „Gregorius-Vorlag". Wydaje ona ponownie księgi liturgiczne.

Ministerstwo Aprowizacji zawiadamia że...

Zamiast mleka kartkowego dzieci otrzymają masło.

Wyjątkowo surowa i długa tegoroczna zima wpłynęła na osłabienie podaży mleka na wolnym rynku, którego ceny osiągnęły wysoki niewspółmiernie z cenami innymi artykułów spożywczych poziom. Złożyło się na ten stan rzeczy, stosunkowo słabe zaopatrzenie rolników w pasze treściwe w okresie zimowym, które spowodowało zmniejszenie wydajności krów, potrzebujących obecnie dłuższego czasu na odkarmienie.

Biorąc to pod uwagę Fundusz Aprowizacyjny, który jak wiadomo jest największym odbiorcą mleka na rynku, ograniczył ostatnio swe zakupy do minimum. Natomiast normy mleka na karty „D" będą realizowane przy pomocy artykułów zastępczych.

Zamiast 7 litrów mleka na karty „D" dla dzieci do lat 3 będzie wydawane w czerwcu rb. po 0,5 kg masła importowego. Dzieci powyżej lat 3 otrzymywać będą zamiast mleka kakao lub czekoladę. Wartość odżyw cza zastępczych przydziałów bynajmniej się w ten sposób nie zmniejszy. Równocześnie zaś rozdzielnictwo zwiększonych ilości masła po cenach sztywnych, powinno wpłynąć na potanienie tego artykułu na wolnym rynku.

Przydziały chleba i mąki na kartki w miesiącu czerwcu rb.

W związku z nadejściem mąki amerykańskiej sytuacja aprowizacyjna na rynku zbożowym poprawiła się tak dalece, że pokrycie norm kartkowych chleba dla I-ej Kat. będzie na ogół utrzymane na dotychczasowym poziomie. Normy chlebowe Kat. II pokryte będą chlebem pszennym razowym w stosunku 4 kg chleba pszennego zamiast 6 kg żytnego, ponadto będzie wydawane 1 kg mąki kukurydzianej 70 proc.

Jeżeli chodzi o przydziały kartkowe mąki, to zrealizowane będą one w połowie mąką pszenną 80 proc., a w drugiej połowie mąką kukurydzianą 70 proc.

Wyjątek stanowić będzie Woj. Śląsko-Dąbrowskie, gdzie ze względu na dostateczne zapasy mąki pszennej normy realizowane będą całkowicie mąką pszenną.

Dostawy żywności z zagranicy.

Transporty UNRRA objęte programem tej instytucji, stopniowo przychodzą do Polski. W okresie od 1 do 28 maja br. nadeszło do portów polskich 4.746 ton pszenicy, 31.351 ton kukurydzy, 10.492 ton mąki, 311 ton fasoli, 13.656 ton mięsa, 3.040 ton ryb, 2.956 ton smalcu, oleju 110 ton, tłuszczu 555 ton i 2.623 ton mleka.

W drodze znajdują się następujące transporty UNRRA 19.841 ton pszenicy, 9.100 ton kukurydzy, 4.500 ton mąki, 261 ton mięsa, 346 ton oleju i 1.477 ton tłuszczów.

Poza tym nadeszły do Polski w maju następujące ilości produktów spożywczych za kupionych przez Polską Misję Handlową w Waszyngtonie za wolne dewizy: 9.308 ton pszenicy, 3.809 ton kukurydzy i 5.644 ton mąki pszennej.

Z akcji siewnej

Katowice (PAP). W Katowicach odbyła się konferencja sprawozdawcza poświęcona omówieniu wyników wiosennej akcji siewnej w województwie śląsko-dąbrowskim. Na 480 tys. ha areału ziemi uprawnej na Ziemiach Odzyskanych obsiano w czasie kampanii jesiennej 170 tys. ha w ramach prac wiosennych uprawiono do dnia 31 maja br. 277 tys. ha. Do prac tych użyto 31 tys. koni, 10 tys. krów roboczych i 400 traktorów.

Na Ziemiach Odzyskanych Śląska Opolskiego kredytu siewnego udzielono ogółem 35.000.000 zł., kredytu na orkę traktorami 4.000.000 zł. oraz kredytu nawozowego 14.000.000 zł.

Hodowla nasion

Wrocław (PAP). Parę kilometrów od Wrocławia znajdują się zakłady ogrodnicze „Piastów", hodowla nasion ogrodniczych, gruntowych, szklarniowych, warzyw i kwiatów, licząca ponad 20 ha powierzchni. Uprawia się tu różne warzywa oraz hoduje na większą skalę kwiaty. Jest to jeden z najlepiej i najnowocześniej urządzonych zakładów na Dolnym Śląsku. Prowadzi on m. in. hodowlę nasion warzyw dostarczając ich Związkowi Spółdzielni Ogrodniczych. Zakład liczy około 1.000 okien inspektowych oraz blisko 7 tysięcy metrów kw. budynków pod szkłem, w których znajduje się m. in. 10 tysięcy krzaków pomidorów.

Wykopaliska w Biskupinie można zwiedzać

Warszawa (PAP). Ekspedycja U. P. w Biskupinie komunikuje, że wykopaliska w Biskupinie można zwiedzać od rana do zmroku, bez względu na niedzielę i święta. Dojazd do Biskupina koleją powiatową ze Żnina i Osna lub autobusem z Gniezna wzgl. Żnina. W Biskupinie znajduje się schronisko na 50 osób. Na półwyspie jest czynny bufet. W jeziorze można zażywać kąpieli.

Wycieczki zbiorowe należy zgłaszać wcześniej, a w sprawie noclegów — porozumieć się z Ekspedycją Wykopaliskową w Biskupinie, poczta Gąsowa tel. 16, powiat Żnin.

ZE ŚWIATA DZIWÓW

Człowiek o wysokości 3 metrów

Przed szesnastu laty w roku 1931 sensacją Aleksandrii był Egipcjanin Saad Mustafa Ghazi, który mimo swych 25 lat nie przestawał róść. W roku 1931 osiągnął on wysokość 2 metrów 25 centymetrów. Poddany obserwacji lekarskiej Ghazi, mimo stosowanych najróżnorodniejszych środków, wzrastał stale, osiągając w krótkim okresie czasu 2,85 metrów. W latach następnych proces wzrastania został zahamowany, jednak w roku 1936 ponowił się znów, wskutek czego niezwykły ten człowiek osiągnął rekordową wysokość 3 metrów i 5 centymetrów. Saad Mustafa Ghazi cieszył się doskonałym zdrowiem.

Jak długo żył człowiek w epoce kamiennej?

Pewien uczony francuski, przeprowadzając badania nad czaszkami szkieletów ludzkich z epoki kamiennej, doszedł na podstawie porównań szwów czaszki do ciekawych wniosków co do długości życia ludzkiego na ziemi w epoce kamiennej. Na 173 zbadanych szkieletów stwierdzono tylko w 3 wypadkach wiek ponad 50 lat. U reszty granica wieku leżała znacznie niżej, kobiety w epoce kamiennej umierały w okresie przekwitania, który następował wcześniej niż u kobiet współczesnych. Przeciętna długość życia ludzkiego w epoce kamiennej zamykała się w granicy 30 — 40 lat. Dziś wiek przeciętny człowieka wynosi 60 lat.

Po sposobie spania poznaje się charakter

Dwaj profesorowie amerykańskiego uniwersytetu w Pitsburgu przeprowadzali przez dwa lata osobliwe doświadczenia, polegające na filmowaniu śpiących. Celem tych zdjęć miało być stwierdzenie, iż człowiek nawet w głębokim śnie pozostaje w ruchu, a oprócz tego, czy położenie śpiącego świadczy o jego charakterze. Otóż obaj uczeni stwierdzają, że ludzie, którzy śpią skurczeni, podkulając we śnie nogi, są to ludzie słabego charakteru, bojaźliwi, ostrożni w życiu i skryci.

Natomiast ci, którzy śpią z rozrzuconymi rękami, na boku lub krzyżu, prosto z wyciągniętymi nogami, są to charaktery twarde, mocne, ludzie o bujnej wyobraźni, żydowo odważni.

GDANSK (PAP). Komisja Specjalna do walki ze spekulacją w Gdańsku wydała nakaz aresztowania rolnika ze wsi Milewo, powiatu gdańskiego Mariana Ulanowskiego. Ulanowski sprowadzał zboże z woj. poznańskiego rzekomo w celu rozprowadzenia wśród rolników. Pobrał on ponadto ziarno siewne od pełnomocnika dla akcji siewnej. Uzyskane w ten sposób zboże zmagazynował u siebie w celach spekulacji.

KASZUBI w anegdocie i humorze

LEON ROPPEL

(Ciąg dalszy)

Czyż nie piękne, a zarazem pełne dowcipu są nasze porady, jaką należy sobie wyszukać pannę a przede wszystkim, jak przed ślubem poznać jej wady i zalety. Należy tylko mieć oko i umieć patrzeć.

Najłatwiej ponoć można poznać charakter dziewczyny przy — skrobaniu kartofli, a na wsiach to czasem i dwa pełne kosze kartofli nie starczą na jedno danie, więc jest okazja do obserwacji. Gdy więc dziewczyna mocno narzeka przy niesieniu koszy i żąda przyniesienia kartofli na miejsce, to widać, że jest — wygodna. Gdy bierze się do skrobania, a nie umie sobie naostrzyć noża, to jest — nieporadna. Gdy obrzyna „skóry" tj. łupiny zbyt grubo, to jest — leniwa. Gdy nie wybiera należycie oczek w bulwach, to jest nieporządna. Gdy omywa bulewki jedynie w jednej wodzie, to jest — brudna. Gdy siedzi schylona w „łęczek" (zgarbiona), to jest — mrukliwa itd. itd.

W każdym razie gdyby się zauważyło, że dziewczyna stale i niepoprawnie robi te błędy, nie zważając nawet na wszystko widzące oko zalotników, to wtedy można nie powiedzieć, ż „rutka z jej ogrodu nie dla ciebie rośnie".

Staranność przy robocie — oto rzecz najważniejsza. Nie jedna panna mocno się dziwiła, że jej kawaler nie zadawala się tym, że widzi ją w tańcu czy przy zabawie, ale że chce ją koniecznie widzieć przy pracy, w domu, w życiu codziennym, a dopiero późno, bo dopiero w staropanieństwie domyśliła się, że gdyby w czasie dorastania, przykładała więcej wagi drobnostkom, byłaby sobie „weskrobała chłopca".

A poza tym jeszcze jedno warte jest wspomnienia, o czym przy wyborze żony pamiętać powinien każdy mężczyzna:

„stąd dze matka jak sowa hucze,
nie bierz córki, choć jak kukówka kucze!"

Mądre zdanie! Tam gdzie żona stale na męża „hucze", albo mąż na żonę, gdzie wśród małżonków brak obopólnego poważania się i miłości, tam i dzieci nie wyniosą należytego wychowania i dlatego trudno wyszukać im odpowiedniego towarzysza życia.

A przed ucztą weselną skrzypki przygrywają:

— Będziem jedli, będziem pili,
— Będziem jedli, będziem pili.

A bas odpowiada:

— Jak Bóg da, jak Bóg da.

A podczas tańca skrzypki grają:

— Tuli, tuli, tuli, tuli,
— Niech się brzuch do brzucha stuli.

A bas wtedy odpowiada.

— A pęp z pępem, a pęp z pępem!

Po skąpym weselu skrzypki skarżą się:

— Nic nie jedli, nic nie pili!
— Nic nie jedli, nic nie pili!

A bas im odpowiada:

— Nie mówił ja, nie mówił ja!

O tym, na jakie trudności natrafiają nieraz nauczyciele, którzy przybyli tu z innych stron Polski, niech świadczy następująca anegdotka, powtórzona za jednym z dzienników gdyńskich:

Młody nauczyciel ze środkowej Polski otrzymał pierwszą w swoim życiu posadę. Losy zawiodły go na Kaszuby, gdzie w wiejskiej szkole ma rozjaśniać mroki w głowach kilkudziesięciu uczni. Właśnie odbywa się lekcja religii. Z programu wynika, że należy opowiedzieć uczniom o godach w Kanie Galilejskiej i o pierwszym cudzie przemiany wody w wino. Nauczyciel długo i cierpliwie tłumaczy całą historię cudu, potem pyta uczniów o wrażenia, jakie odnieśli z całej opowieści. Pojęcie zaślubin jest kompletnie zrozumiałe. Każdy z uczniów widział przynajmniej raz w życiu wesele w swej rodzimej wiosce, więc wyobraża sobie doskonale, jak orszak weselny z Nowego Testamentu ustroił się odświętnie, siadł na wozy, pojechał do kościoła, tam ksiądz proboszcz pobłogosławił młodą parę, a świadkowie podpisali się w zakrystii, następnie wrócono do domu panny młodej i — jak dalej streszczał jeden z uczniów — goście jedli obiad, grała harmonia, tańczyli, pili, a potem niektórzy nawet leżeli pod stołem. Jedna rzecz budzi tylko wśród uczniów niejakie wątpliwości. kanę blaszaną na Kaszubach wszyscy znają. W kanie przechowuje się mlako. Ale Kana Galilejska? To chyba jakaś pomyłka!

Nie była jaką uroczystość rodzinną stanowią urodziny gospodyni czy gospodarza domu! Te należą do największych świąt w ciągu roku, na które już długo przed tym należy się przygotować.

Imienin nie obchodzi się w ogóle. Nie znali takiego świętowania starzy Pomorzanie i większość ludzi wiejskich uważa tego rodzaju uroczystości za pełen zakłamania import, za nabytek z czasów dworskich.

Na Ziemi Kaszubskiej

GDAŃSK (PAP). Delegat Rządu dla Spraw Wybrzeża inż. Kwiatkowski oświadczył na konferencji sprawozdawczej delegatury rządu w dniu 9 bm., że obroty w portach naszych 2-ch największych przekroczyły 1 milion ton tj. wyniosły znacznie więcej niż w czerwcu i lipcu r. ub.

Inż. Kwiatkowski stwierdził następnie, iż wspólnym obowiązkiem przedstawicieli instytucji i przedsiębiorstw związanych z pracą w portach jest przekroczenie w czerwcu dotychczasowych osiągnięć conajmniej o 100 tys. ton.

Sopot. W Sopocie odbył się szósty koncert symfoniczny Filharmonji Bałtyckiej z cyklu „Muzyka dla wszystkich". Program zawierał utwory Rameau, Mozarta, Liszta, Ponchielliego i Griega. Wykonawcami byli: orkiestra symfoniczna Filharmonii Bałtyckiej pod batutą B. Wodiczki i pianista St. Staniewicz. Słowo wstępne wygłosił R. Heising.

GDYNIA (PAP). SS „Tobruk" znajduje się obecnie na Stoczni po opuszczeniu której uda się do południowej Afryki do portu Durban.

GDYNIA (PAP). SS „Białystok" po dłuższym remoncie na stoczni Nr. 13 w Gdyni przed kilku dniami opuścił dok udając się z drobnicą do Buenos Aires. W porcie tym znajduje się obecnie SS „Narwik" przybyły z Santos.

GDYNIA (PAP). Transatlantyk m/s „Sobieski" przybył do Cannes w dniu 8 bm. kierując się w dniu następnym do Genui zgodnie z rozkładem jazdy. M/s „Batory" w dniu 8 bm. o godz. 17.30 opuścił angielski port Southampton.

GDYNIA (PAP). W dniu 9 bm. o godz. 19-ej odpłynął z Gdyni do Nowego Jorku niedawno przejęty przez polskie władze statek m/s „General Walter". Statek płynie via Kopenhaga. Prowadzi kapitan żeglugi wielkiej R. Chojnowski.

Znakomity artysta-recytator
Łukasz Łukaszewicz

wystąpi w niedzielę, dnia 15 czerwca o godz. 20-tej w sali Prusińskiego w Wejherowie z bogatym i interesującym programem. Na program złożą się recytacje, słowa humoru i piosenki. Przy fortepianie Tadeusz Kawecki. Impreza objęta jest drugim cyklem „Sztuki dla wszystkich". Bilety ulgowe można nabywać według dotychczasowej praktyki tylko w przedsprzedaży.

— TEATR POLSKI w Lęborku wystąpił z trzecią z rzędu premierą, na którą złożyły się jednoaktówki: „Z dobrego serca" Rydla, „Kobiecie trzeba zaimponować" Awerczenki i „Oświadczyny" Czechowa.

SZCZECIN (PAP). Do portu szczecińskiego przybył statek szwedzki „Gullbrig" transportem 748 ton rudy żelaznej.

KRONIKA KOŚCIELNA

W piątek 13 czerwca przypada uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa i Świętego Antoniego Padewskiego, kapłana zakonu franciszkańskiego. Zmarł w roku 1231. Obchód uroczystości ku czci św. Antoniego przeniesiony zostaje na niedzielę 15 czerwca. W tym dniu odbędzie się więc w kościele OO. Franciszkanów podwójna uroczystość — mianowicie **odpust św. Antoniego** oraz **poświęcenie dwóch dzwonów**. Poświęcenie dzwonów odbędzie się o godz. 10-tej, poczym nastąpi okolicznościowe kazanie i nabożeństwo.

Po zawieszeniu dzwonów na wieży kościoła będą one zapraszać swymi dźwiękami wiernych czcicieli św. Franciszka na nabożeństwo do kościoła klasztornego.

Zlot zespołów ludowych w Rumii

Po eliminacjach w Kłaninie i Wielkiej Wsi w niedzielę, dnia 15 czerwca odbędzie się w Rumii, na boisku X. X. Salezjanów a w razie niepogody w sali, ostatni akt powiatowych eliminacji powiatowej kaszubskich zespołów ludowych, do zlotu wojewódzkiego w Sopocie.

W eliminacji uczestniczyć będą wybrane zespoły z poprzednich dwóch oraz zespoły Gościcina, Luzina, Wejherowa, Redy, Rumii i Jastarni. Z Wejherowa biorą udział szkoła O. K. D. (dla dorosłych) oraz chór Harmonia. Początek programu, który zapowiada się bardzo interesująco o godz. 14-ej. Ze względu na łatwy dojazd koleją i niskie ceny biletów wstępu młodzież Wejherowa i okolicy powinna skorzystać z możliwości obejrzenia na miejscu dorobku dwuletniego młodzieży wiejskiej.

Szkoła muzyczna na scenie

Jak podaliśmy ostatnio we wtorek 17 bm. uczniowie Miejskiej Szkoły Muzycznej w Wejherowie wystąpią poraz pierwszy na scenie publicznej. Dyrekcja zapowiada program o wysokim poziomie artystycznym i czyni starania, by popis wypadł jaknajokazalej. Nie wątpimy, że publiczność wyjdzie z tego występu w pełni zadowolona i że Szkoła wypełni w przyszłości lukę w naszych programach artystycznych.

Występ młodych artystów doda niewątpliwie bodźca starszym muzykom naszego miasta, którzy ostatnio rzadko się publicznie udzielają.

Przygotowania do Święta Morza w Wejherowie

Święto Morza w dniu 29 czerwca stanie się dla powiatu morskiego a zwłaszcza dla półwyspu i Wejherowa potrójnym świętem. W dniu tym bowiem niezależnie od uroczystości związanym ze Świętem Morza, odbędzie się powitanie przybyłej do Wejherowa na stałe jednostki Wojska Polskiego i wręczenie jej sztandaru, ufundowanego ze składek społeczeństwa miasta i powiatu. Będzie nią 20 samodzielny dyon artylerii przeciwpancernej, wchodzący w skład 16 Kaszubskiej Dywizji Piechoty, noszący w myśl rozkazu Naczelnego Wodza miano wejherowskiego. Na związane z tym uroczystości przybędzie Marszałek Rola-Żymierski oraz przedstawiciele władz centralnych i wojewódzkich.

Trzecim świętem, lecz ściśle z poprzednimi uroczystościami związanym, obchodzonym w tym samym dniu będzie Święto Rybaka. Rybacy stanowią dzisiaj jedną z najważniejszych pozycji w naszym bilansie gospodarczym. Mimo to praca ich i rola jest mało znana i przez szerszy ogół społeczeństwa w kraju niedoceniana. Zawód rybaka uważa się za coś bardzo zbliżonego do sportu i połączonego tylko z przyjemnością przejażdżki po morzu. Mało kto zdaje sobie sprawę z tego, że praca rybaka to nie tylko ciężki trud, wielki nakład sił i umiejętności ale i niebezpieczeństwo, czyhające tak ze strony żywiołu wodnego i jak i błąkających się jeszcze po wodach morskich zdradzieckich min. Zdaje mi się, że nie przesadzę twierdząc, że praca rybaka jest najmniej równa pracy górnika i hutnika a nierównie od nich niebezpieczniejsza.

Poza tym rybak musi, oprócz wyszkolenia i doświadczenia posiadać to, bez czego tamci ostatecznie obejść się mogą — instynkt i zamiłowanie do tego zawodu. Tymczasem w głębi kraju większość wyobraża sobie pracę rybaka morskiego jako bardzo zbliżoną do pracy amatorów wędkarstwa i rybołóstwa na rzekach i jeziorach.

Dlatego wydaje nam się słuszną decyzja komitetu organizacyjnego Święta Morza, poświęcenia w tym dniu zwiększonej uwagi właśnie naszym rybakom i ich pracy. Powiat wejherowski jest szczególnie do tego predystynowany jako najstarszy powiat morski i jako posiadający najsilniejsze ośrodki rybołóstwa morskiego oraz nowoczesny port rybacki we Władysławowie i kilka pomniejszych.

Dobrzeby było, gdyby myśl tą podjęły i inne powiaty zwłaszcza te, które będą gościć wycieczki z głębi kraju. Wydaje nam się również słusznem, by popularyzacja konsumcji ryby morskiej szła oprócz zachwalania jej wartości odżywczych również poprzez popularyzację i zrozumienie pracy rybaka morskiego.

Tak więc po wielkich dniach jednego z najstarszych miast kaszubskich Kościerzyny, wielki dzień przeżyje tym razem i najmłodsze miasto kaszubskie Wejherowo. (ab)

Nasz dwuletni dorobek

Pokaz dorobku hodowlanego powiatu morskiego urządzony w ubiegłym tygodniu w Nanicach przez Związek Samopomocy Chłopskiej spełnił tylko w części swoje zadanie. Ilość zgromadzonych okazów hodowlanych nie odpowiadała możliwościom powiatu i nie ilustrowała całego jego, na tym polu dorobku. Znając powiat wiemy, że niektóre gminy jak np. Strzelno czy Puck potrafiłyby w własnym zakresie zgromadzić i większą ilość i lepsze okazy niż te, które ujrzeliśmy w Nanicach. Nie wiemy, co wstrzymało hodowców od liczniejszego obesłania pokazu. Prawdopodobnie przyczyną była tu obojętność i niezrozumienie celów pokazu.

Jednakże już z tego, co ujrzeliśmy możemy snuć dobre prognostyki na przyszłość. Poprawia się bowiem zarówno ilość jak i jakość hodowlanego materiału zwłaszcza w dziedzinie hodowli nierogaciznу, bydła i drobiu. Dążenia naszych kół gospodarczych idą w kierunku hodowli sztuk przedstawiających wszechstronną wartość a więc u krów wydajność w mleku i mięsie, u świń w płodności i mięsie, u drobiu w nośności i mięsie. Najlepszą wartość przedstawia tu materiał rodzimy; sztuki importowane aklimatyzują się słabo i przedstawiają zwykle wartość jednostronną.

Ogólny postęp hodowli jest duży; jak na krótki okres i ciężkie warunki, spowodowane głównie brakiem odpowiedniej paszy i epidemiami nawet bardzo duży. Niepokojący natomiast ubytek ilościowy notujemy w koniach i niewielki przybytek w kozach i owcach.

Jesteś Kaszubą
Wspieraj „Zrzesz Kaszebsko"

ZE SPORTU

Kto zwycięży - Warszawa czy Wejherowo

W nadchodzącą niedzielę, 15 bm. o godz. 15-tej na Stadionie Miejskim zostaną rozegrane zawody piłkarskie pomiędzy jednym z najstarszych klubów Głuchoniemych WKSG z Warszawy a miejscowym MKSG Wejherowo. Zawody te budzą duże zainteresowanie wśród miłośników piłki, ze względu na to, iż WKSG Warszawa kandyduje na mistrza Polski Głuchoniemych.

KS „Gryf" (Wejherowo) KKS „Grom" (Gdynia) 3:1 (2:0)

W dniu wczorajszym KS Gryf (Wejherowo) rozegrał przedostatnie spotkanie piłki nożnej z KKS Grom (Gdynia), z cyklu rozgrywek o mistrzostwo okręgu. Spotkanie to należało do najciekawszych w tym sezonie. Silne tempo, niezły poziom techniczny, liczne sytuacje podbramkowe trzymały publiczność w napięciu. Grom był drużyną lepszą. Młodzi chłopcy grają inteligentnie, posiadają jak na tutejsze stosunki dość dobre opanowanie techniczne i taktyczne opanowanie i zrozumienie gry. W polu utrzymywali z wyjątkiem krótkich okresów przewagę ale nie posiadają zdecydowanego strzału na bramkę. Zespół nagoś wyrównany.

Gryf miał momenty nierówne. Najsłabiej zagrała pomoc zwłaszcza w pierwszej połowie, kiedy trzymała się kurczowo tyłów i zupełnie nie pilnowała przeciwnika. Grom hasał w polu jak chciał. Bramkarz usposobiony był bardzo dobrze. Ustawiał się mądrze, wybiegał zdecydowanie i w porę, chwyty miał pewne. Obrona nie popełniała błędów. W ataku najpracowitszy był Klimczak na środku ataku, który cofał się często pod własną bramkę. Nie ustępował mu Bork, najlepszy technicznie gracz Gryfu. Krzemiński nie czuł się dobrze na łączniku. Skrzydłowi Preis i Dębicki dobrze pilnowani nie wiele mogli zdziałać. W całości atak grał skutecznie, nie bawił się w kombinacje, szedł zdecydowanie do przodu i strzelał dużo. Wszystkie bramki padły z przebojów. Bramkami podzielili się Klimczak, Preis i Bork.

Sędzia Terlecki dał pokaz jednostronnego patrzenia na przebieg gry, faworyzując drużynę gości. Odgwizdywał skrzętnie faktyczne i zamierzone faule gryfistów i kilka nieistniejących spalonych, przymykając oczy na przewinienia i spalone zawodników Gromu i uratował Grom od wyższej porażki. Objektywnie trzeba jednak przyznać, że Grom grał nagoś miękko, fair, natomiast zawodnicy Gryfu grali ostro i zdradzali tendencję do gry faul.

Miłośnikom boksu przypominamy, że w sobotę, 14 bm. odbędzie się na sali Naczka spotkanie pomiędzy Gryfem a Flotą z Nowego Portu. I to spotkanie zapowiada się ciekawie, gdyż Flota będzie chciała się zrewanżować za poniesioną w zimie porażkę z Gryfem.

W-076615

Tłoczono w Drukarni pod Zarządem Państwowym w Wejherowie.